

Dużym wyzwaniem jest to, że nauczyciele nasi nie są w żaden sposób dofinansowywani przez rząd. Pracują jako wolontariusze. Niestety, nie jesteśmy w stanie płacić im zbyt dużo. Ale zdajemy sobie sprawę, że żeby dobrze pracować, muszą godnie zarabiać, chcąc utrzymać własne rodziny.

Kadra liczy siedemnaścioro nauczycieli (9 kobiet i 8 mężczyzn). Próbuję prowadzić dialog z Ministerstwem Edukacji, aby nasi nauczyciele mieli zapewnione wynagrodzenie od państwa, ale na razie kilkumiesięczne rozmowy nie dają oczekiwanych rezultatów. Nie zamierzam jednak ustąpić.

Mamy trudności z opłatami dla młodzieży szkół średnich. W związku z ich wysokością nie możemy zapewnić dalszej edukacji każdemu dziecku, które pomyślnie ukończy podstawówkę. Tym bardziej jesteśmy wdzięczne za każde, nawet najmniejsze donacje płynące od szlachetnych ludzi z Polski.

Każdego tygodnia spotykamy osoby ubogie, którym trzeba pomóc poprzez zakup jedzenia do domu oraz podstawowych środków utrzymania higieny (mydło do prania i mycia, zakup ubrania, koca czy garnka do gotowania). Trudno jest odmówić tak bardzo potrzebującym.

Załączam kilka zdjęć naszych podopiecznych i kartkę specjalnie dla was przygotowaną dla Was. Radosnego przeżywania czasu Zmartwychwstania Chrystusa.

s. Modester FMA, 03.2018

